

Sygnatura akt I C 229/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

O., dnia 2 listopada 2022 r.

Sąd Rejonowy w Obornikach I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Tomasz Vogt-Kostecki

Protokolant: Anna Płachetka

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2022 r. w Obornikach

sprawy z powództwa S. M., K. M. (1), K. M. (2), A. M.

przeciwko G. T.

o ochronę posiadania

1. nakazać pozwanemu G. T. aby przywrócił powodom S. M., K. M. (1), K. M. (2) i A. M. posiadanie lokalu położonego w O. przy ulicy (...) składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki o łącznej powierzchni 49m² przez opróżnienie przedmiotowego lokalu z osób i rzeczy je zajmujących i wydanie tego mieszkania powodom przez wydanie im kluczy w terminie tygodnia od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku;
2. kosztami postępowania w całości obciążyć pozwanego pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

sędzia Tomasz Vogt-Kostecki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17-07-2022 r. powodowie S. M., K. M. (1), K. M. (2) i małoletni A. M., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika będącego adwokatem wnieśli przeciwko pozwanemu G. T. (dalej: pozwany) o nakazanie pozwanemu, aby przywrócił powodów do posiadania lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...) oraz zaniechanie pozwanemu dalszych naruszeń oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu, tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że legitymacja czynna powodów wynika z faktu, iż byli oni posiadaczami nieruchomości lokalowej położonej w O. przy ul. (...) (dalej: lokal) na podstawie zawartych umów najmu z pozwanym. Pozwany domagał się zapłaty za najem lokalu, który w lipcu 2022 r. zajmowali K. M. (2) i K. M. (1) wraz z synem małoletnim A. M.. Pozwany w dniu 6-07-2022 r. wysłał wiadomości SMS z żądaniem uregulowania należności z tego tytułu, podając, że w sobotę (9-07-2022 r.) przyjeżdża odebrać klucze. W dniu 9-07-2022 r. w lokalu przebywali K. M. (2), K. M. (1) i uch małoletni syn A. M.. Pozwany przyjechał do mieszkania, a gdy powodowie otworzyli drzwi natychmiast wtargnął do mieszkania wprowadzając tam również swoją siostrę A. T.. A. T. zaczęła szarpać powódkę, a następnie razem z pozwanym siłą wypchnęła ją za drzwi mieszkania. Następnie A. T. i pozwany zmusili K. M. (2) do wyjścia z mieszkania wraz z dzieckiem. Następnie pozwany z A. T. zaczęli wyrzucać rzeczy z mieszkania należące do powodów na klatkę schodową, jednocześnie siłą nie pozwalając powodom wejść do mieszkania. K. M. (1) wezwała patrol Policji, który jednak nie pomógł powodom ponownie wejść do mieszkania. Patrol Policji nakazał pozwanemu wnieść wszystkie wyrzucone rzeczy do mieszkania. W trakcie tych działań pozwany zabrał klucze do mieszkania, które były w zamku. Po wniesieniu rzeczy pozwany zakluczył drzwi i zabronił powodom wejścia do mieszkania. Pozwany poinformował, że następnego dnia o godzinie 10.00 mają przyjść po swoje rzeczy osobiste.

W odpowiedzi na pozew, pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych pełnomocnika. W uzasadnieniu wskazał, iż w sprawie nie doszło do naruszenia posiadania, gdyż żaden z powodów nie był posiadaczem lokalu, a wyprowadzka powodów K. M. (2), K. M. (1) i małoletniego A. M. była dobrowolna i podyktowana rozwiązaniem umowy najmu przez pozwanego. W ocenie pozwanego powód S. M. nie był nigdy posiadaczem wynajmowanego lokalu, nigdy w tym lokalu nie zamieszkiwał, ani nie przechowywał tam swoich osobistych rzeczy. Małoletniego powoda nie sposób traktować jako posiadacza, gdyż zamieszkiwał w lokalu tylko dlatego, że zamieszkiwali tam jego rodzice. Natomiast w ocenie pozwanego K. M. (2) i K. M. (1) byli względem lokalu jedynie dzierżycielami, a nie posiadaczami. Powodowie sami opuścili lokal, na co wskazywali w wiadomościach SMS z dnia 10-07-2022 r. Nadto pozwany podniósł, że domaganie się przez powodów przywrócenia posiadania jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż powodowie nie uiszczali wymaganego czynszu i nie regulowali opłat za media, a nadto zniszczyli lokal, którego koszty naprawy musiał ponieść pozwany.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. M. w dniu 24-04-2022 r. zawarł z pozwanym umowę najmu lokalu na okres 8 miesięcy z umówionym czynszem w wysokości 1 200 zł miesięcznie, płatnym z góry do dnia 20. każdego miesiąca. Zgodnie z umową S. M. był obowiązany również pokrywać koszty eksploatacji lokalu, szczegółowo wskazane w umowie. Umowa przewidywała również, że może być wypowiedziana, jeśli najemca wynajął, podnajął albo oddał do bezpłatnego używania lokal lub jego część, bez wymaganej zgody właściciela.

S. M. uzgodnił z pozwanym, że w lokalu faktycznie będą zamieszkiwać jego syn – K. M. (2) i synowa – K. M. (1) oraz jego wnuk małoletni A. M., gdyż w tym celu lokal został wynajęty. Ustnie uzgodniono, że należności z tytułu najmu lokalu uiszczą będą K. M. (2) i K. M. (1). S. M. nie zamieszkiwał na stałe w lokalu, ale często w nim był i zdarzało się, że w nim nocował. Przechowywał też w lokalu drobne rzeczy jak artykuły higieny osobistej i piżamę. Od podpisania umowy w lokalu na stałe zamieszkali K. M. (2), K. M. (1) i ich syn małoletni A. M.. Posiadali w lokalu wszystkie rzeczy niezbędne do zamieszkania, w tym meble. Zdarzało się, że osoby te opuszczały na krótko lokal i nocowały w innym miejscu, pozostawiając jednak w lokalu wszystkie rzeczy niezbędne do stałego zamieszkiwania. Odnośnie uiszczania należności z tytułu najmu lokalu pozwany kontaktował się telefonicznie lub SMS-owo przede wszystkim z K. M. (1), a dużo rzadziej z K. M. (2) i sporadycznie ze S. M.. K. M. (1) i K. M. (2) nie uiszczali regularnie należności z tytułu najmu lokalu. Na tym tle dochodziło do konfliktów z pozwanym, który SMS-owo żądał regularnego opłacania należności, co jednak nie spowodowało, że K. M. (1) i K. M. (2) zaczęli regulować należności na czas. Z uwagi na nieterminowe regulowanie należności w lipcu 2022 r. pozwany próbował porozumieć się z K. M. (1), co do opuszczenia przez nią oraz K. M. (2) i małoletniego A. M. mieszkania. 2-07-2022 r. K. M. (1) zadeklarowała pozwanemu, że w ciągu 2 tygodni opuści mieszkanie i ureguluje wszystkie należności. 6-07-2022 r. K. M. (1) poinformowała pozwanego, że wyprowadzi się do 20-07-2022 r., gdyż wcześniej jest to niemożliwe z uwagi na to, że małoletni A. M. zachorował na ospę i musi przebywać w lokalu przez okres 2 tygodni. 9-07-2022 r. K. M. (1), po uzgodnieniu ze S. M. zaproponowała pozwanemu spotkanie, celem uzgodnienia terminu wyprowadzki z lokalu i ewentualnego rozwiązania umowy. Pozwany w odpowiedzi wskazał, że tego o 15.00 przyjedzie osobiście do lokalu.

dowody: umowa z dnia 24-04-2022 r.; zeznania S. M.; zeznania K. M. (1); zeznania K. M. (2); częściowo zeznania G. T.; wiadomości SMS – S. M., K. M. (1), G. T.

W dniu 9-07-2022 r. pozwany przybył pod drzwi lokalu wraz ze swoją siostrą A. T. i poprosił K. M. (1) i K. M. (2) o wpuszczenie do środka. K. M. (1) i K. M. (2) wpuścili pozwanego, a wraz z nim do lokalu weszła siostra pozwanego A. T.. W lokalu znajdował się również małoletni A. M.. Po wejściu do środka G. T. zwrócił się do K. M. (1) i K. M. (2): - „Czy macie zamiar uregulować należności?” Powodowie odpowiedzieli: - „No tak”. Pozwany zwrócił się następnie do powodów: „To poproszę pieniędzy”, na co powodowie odpowiedzieli: „Teraz ich nie mamy. Jesteśmy w trakcie pakowania”. G. T. w odpowiedzi zwrócił się do powodów: „M. jeszcze możliwość uregulowania swoich należności i wtedy możemy Wam dać czas do tego 20.”. K. M. (1) przekazała syna K. M. (2). Następnie doszło do ostrej wymiany

zdań między G. T. i A. T. z jednej strony a K. M. (1) z drugiej w której pozwany i A. T. domagali się podniesionym głosem natychmiastowego opuszczenia przez powodów lokalu i zapłaty zaległych należności, przy czym bardzo żywo gestykulowali i zbliżali się do K. M. (1) na odległość przekraczającą granicę jej strefy osobistej (poniżej 45 cm). K. M. (1) odmówiła dobrowolnego wydania lokalu pozwanemu. Jednakże poczuła się zagrożona i wyszła za drzwi wejściowe lokalu, żeby zadzwonić do brata i poprosić go o przyjazd na miejsce. W tym czasie K. M. (2) przebywał w innym pomieszczeniu lokalu z małoletnim A. M.. Po przybyciu na miejsce brata K. M. (1) pozwany zamknął od środka drzwi wejściowe do lokalu a następnie kategorycznie zażądał opuszczenia lokalu przez K. M. (2) wraz z małoletnim A. M.. Jednocześnie pozwany wezwał Policję. Na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji, w tym, K. S.. Funkcjonariusze zostali na klatce schodowej K. M. (1) wraz z bratem. K. M. (1) powiedziała K. S., że zamierza opuścić lokal, ale nie wskazała konkretnego terminu. Następnie K. M. (2) po zabraniu niezbędnych rzeczy wyszedł z lokalu wraz z małoletnim A. M., na żądania pozwanego. Później G. T. wraz z A. T. wyszli z lokalu, przy czym pozwany zamknął mieszkanie na klucz, który zabrał ze sobą nie udostępniając go K. M. (1) i K. M. (2). Obecni funkcjonariusze Policji pouczyli G. T., że nie może wyrzucić powodów z lokalu. Pozwany oddał się zabierając klucz do mieszkania ze sobą.

dowody: nagranie audio-video z dnia 9-07-2022 r.; zeznania K. M. (1), zeznania K. M. (2), częściowo zeznania G. T., częściowo zeznania A. T., zeznania K. S., notatka policyjna ze zdarzenia z dnia 9-07-2022 r., zeznania S. M., wiadomości SMS

W kolejnych dniach powodowie odebrali swoje rzeczy znajdujące się w lokalu, jednakże pozwany nie zwrócił im kluczy do lokalu, a lokal udostępnił pozwanym wyłącznie w zakresie i w celu umożliwienia im odbioru rzeczy. Powodowie wezwali ślusarza, celem rozwiercenia zamków w drzwiach wejściowych do lokalu, jednakże po pojawieniu się pozwanego i wezwaniu przez niego Policji ślusarz odmówił wykonania tych prac.

dowody: zeznania świadków S. B., M. R., T. K., A. T., zeznania G. T., S. M., K. M. (1), K. M. (2), nagrania audio-video, notatki policyjne

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków, stron, nagrań audio-video oraz dokumentów. Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne. Ich autentyczność i moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu. Treść wiadomości SMS, które Nagrania audio-video Sąd uznał za całkowicie wiarygodne jako, że stanowią one wierne odzwierciedlenie rzeczywistości, a ich autentyczność nie była przez strony kwestionowana. Jednakże dowody te były w różnym stopniu przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie **ostatni stan posiadania** i **fakt jego naruszenia**, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego. W konsekwencji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia były zdarzenia, które miały miejsce po dniu 9-07-2022 r., kiedy powodowie nie byli już posiadaczami lokalu. Dotyczyło to w szczególności sposobu odbioru rzeczy i konfliktów występujących na tym tle między powodami a pozwanym. Istotne dla rozstrzygnięcia były natomiast fakt zrekonstruowane na podstawie nagrań odzwierciedlających przebieg wydarzeń z dnia 9-07-2022 r., natomiast nagrania z dni po tej dacie nie dotyczyły ostatniego stanu posiadania, ani faktu jego naruszenia. W tym miejscu wskazać również należy, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia były kwestie związane z obowiązywaniem umów na podstawie których powodowie mieli władac lokalem, gdyż posiadanie ze swej istoty stanowi faktyczne władztwo nad rzeczą, a do przesłanek przywrócenia posiadania o których mowa w art. 344 k.c. nie należy zgodność posiadania ze stanem prawnym, w szczególności sąd w tym postępowaniu nie bada czy posiadacze władali rzeczą na podstawie stosunku prawnego, a jedynie czy lokal faktycznie pozostawał w ich władaniu.

Oceniając zeznania stron i świadka A. T. Sąd miał na uwadze, że osoby te były zainteresowane w rozstrzygnięciu sprawy zgodnie ze swoim interesem a nadto, iż przedstawiły w sposób subiektywny wydarzenia, które miały miejsce w dniu 9-07-2022 r. Sąd zeznaniom pozwanego dał wiarę jedynie częściowo. Sąd nie dał wiary pozwanemu, jakoby nie wiedział on, że w lokalu w lipcu 2022 r. zamieszkują K. M. (1) i K. M. (2) wraz z synem i że zjawiając się tam w dniu 9-07-2022 r. został tam nieznanemu obce osoby. Z wiadomości SMS, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron wynika, że pozwany domagał się zapłaty czynszu od K. M. (1) i oczekiwał przelewu z tego tytułu z jej środków. Tym samym sąd nie dał wiary tym zeznaniom pozwanego, gdzie twierdził, że osoby te prawdopodobnie

przebywały w lokalu przejściowo, co miałyby sugerować, że działania pozwanej mające na celu usunięcie powodów z lokalu miały stanowić jakąś formę obrony koniecznej lub dozwolonej samopomocy. Zeznania te były sprzeczne z nagraniem z dnia 9-07-2022 r., gdzie pozwany wprost żądał od K. M. (1) i K. M. (2) zapłaty ich długu, a zatem na ich długotrwałe korzystanie z lokalu musiał co najmniej się godzić. Sąd nie dał również wiary tym zeznaniom pozwanej, gdzie twierdził, iż K. M. (1) i K. M. (2) wyrazili zgodę na dobrowolne opuszczenie lokalu i wydanie go pozwanemu, a następnie lokal ten całkowicie dobrowolnie wydali. Zeznania te są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z spójnymi zeznaniami powodów K. M. (1) i K. M. (2) oraz zasadami doświadczenia życiowego i logiki. W ocenie Sądu domaganie się podniesionym głosem uiszczenia należności za lokal i natychmiastowej wyprowadzki przy jednoczesnym naruszeniu strefy osobistej powodki co spowodowało opuszczenie przez nią lokalu nie może być uznane za dobrowolne wydanie przez K. M. (1) przedmiotowego lokalu. Takie działania pozwanej należy uznać za wywieranie silnej presji psychicznej, mającej na celu doprowadzenia do opuszczenia lokalu przez powodkę, co wyklucza dobrowolność, a stanowi działanie o charakterze przemocowym. Zeznania pozwanej o dobrowolnym opuszczeniu lokalu przez powodkę są również w sprzeczności z wiarygodnymi w tym zakresie zeznaniami świadka A. T., która zeznała, że powodka zachowywała się podczas tej rozmowy „butnie”. Co potwierdza wiarygodność zeznań powodki, że nie wyraziła ona zgody na dobrowolne opuszczenie i wydanie lokalu. Zeznania pozwanej o dobrowolnym opuszczeniu lokalu przez powodkę i K. M. (2) pozostają również w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, biorąc pod uwagę przebieg zdarzenia. Gdyby ci powodowie istotnie zgodzili się na opuszczenie lokalu dobrowolnie, to doszłoby do uzgodnień w zakresie odbioru rzeczy, spisania pisemnych oświadczeń co do stanu lokalu, wydania pozwanemu kluczu do mieszkania i opuszczenia przez tych powodów lokalu jednocześnie. Natomiast w niniejszej sprawie pozwany po wyjściu powodki na korytarz zamknął drzwi lokalu od środka uniemożliwiając jej powrót do lokalu, a dopiero potem lokal opuścił K. M. (2) z małoletnim A. M.. Ta sekwencja zdarzeń (zgodna zarówno w zeznaniach powodów jak i pozwanej) – w ocenie Sądu – przeczy zeznaniom pozwanej o dobrowolnym opuszczeniu lokalu przez powodów. Sąd dał bowiem wiarę zeznaniom powodki i K. M. (2), iż pozwany i A. T. wywierali na nich silną presję psychiczną, aby opuścili lokal. Zeznaniami pozwanej w tym zakresie przeczy również zeznania świadka K. S., który zeznał, że K. M. (2) opuszczając lokal z dzieckiem nie spodziewał się, że nie będzie mógł już później wrócić do mieszkania. Sąd natomiast uznał, że materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że w stosunku do powodki A. T. stosowała przemoc fizyczną. W ocenie Sądu przebieg zdarzenia wskazuje na przekroczenie granic strefy osobistej powodki, ale z zeznań samej powodki nie można wyciągnąć wniosku, że doszło do naruszenia jej nietykalności cielesnej. Sąd miał również na uwadze, iż świadek K. S. zeznał, że nie po przybyciu na miejsce nie usłyszał od obecnych na miejscu osób by doszło do siłowego wyrzucenia kogokolwiek z mieszkania. W ocenie Sądu, gdyby istotnie została naruszona nietykalność cielesna powodki, to powiedziałyby o tym przybyłemu na miejsce funkcjonariuszowi Policji. Świadek K. S. jako osoba niezwiązana z żadną ze stron nie miał powodu zeznawać nieprawdy. Również powód K. M. (2) zeznał, że nie widział by doszło do takiej sytuacji. Z tych samych względów Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka A. T. w zakresie w jakim twierdziła ona, że powodowie opuścili mieszkanie dobrowolnie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści przepisu art. 336 k.c. posiadaczem rzecz jest zarówno ten, kto nią faktycznie włada jak właściciel (posiadacz samoistny), jak i ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (posiadacz zależny).

W niniejszej sprawie stosunek powodów – S. M., K. M. (1), K. M. (2) i A. M. do lokalu należy ocenić jako posiadanie zależne. S. M. faktycznie bowiem władała lokalem jak najemca – dysponował kluczami, pomieszkiwał w nim, posiadał w nim swoje rzeczy, udostępniał lokal swojemu synowi i synowej oraz wnukowi, przy czym jego władanie nie miało charakteru właścicielskiego. S. M. nie zachowywał się bowiem jak właściciel, czemu dawał wyraz komunikując się z pozwanym odnośnie uiszczenia czynszu najmu za lokal przez jego syna i synową. Podkreślenia wymaga, że dla uznania kogoś za posiadacza zależnego lokalu, nie jest konieczne, aby osoba ta w lokalu stale przebywała, ale wystarczające jest, żeby osoba ta miała nad tym lokalem władztwo, co w wypadku S. M. niewątpliwie miało miejsce. Podobnie należy ocenić posiadanie lokalu przez K. M. (1) i K. M. (2). Powodowie ci faktycznie władali lokalem jak

najemcy – zamieszkivali go, posiadając w nim swoje rzeczy, w tym meble oraz dysponowali kluczami. Jednocześnie manifestowali, że są obowiązani do płacenia pozwanemu czynszu, a zatem władali lokalem jak najemcy. Sąd nie podziela poglądu pełnomocnika pozwanego, jakoby K. M. (1) i K. M. (2) byli dzierżycielami, czyli władali lokalem faktycznie za kogoś innego. Przeczy temu fakt, iż to ci powodowie uiszczali czynsz pozwanemu i to ich pozwany wzywał do zapłaty zaległych należności za lokal, a zatem traktował faktycznie jak najemców. Powyższe wynikało również z ustnych uzgodnień między S. M. a pozwanym, iż lokal ten jest wynajmowany w celu zaspokajania potrzeb mieszkaniowych syna i synowej pozwanego i to od nich pozwany pobierał będzie należności za lokal. Natomiast małoletni A. M., w ocenie Sądu był posiadaczem zależnym lokalu w zakresie odpowiadającym faktycznemu władztwu nad lokalem sprawowanym przez jego rodziców.

Zgodnie z przepisem art. 343¹ k.c. do ochrony władania lokalem stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie posiadania.

Przepis art. 344 § 1 k.c. stanowi, iż przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jako również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza, ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba, że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. Zgodnie z § 2 cytowanego przepisu roszczenie wygasa, jeśli nie będzie dochodzone w ciągu roku od chwili naruszenia.

Zgodnie z przepisem art. 478 k.c. w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie **ostatni stan posiadania** i **fakt jego naruszenia**, nie rozpoznając samego prawa, ani dobrej wiary pozwanego.

W ocenie Sądu, powołując się na argumentację wskazaną wyżej nie może ulegać wątpliwości, że wszyscy powodowie byli posiadaczami lokalu na dzień 9-07-2022 r. Faktycznie bowiem władali przedmiotowym lokalem jak najemcy. Irrelevantne dla rozstrzygnięcia jest zatem, kto był uprawniony do korzystania z lokalu na podstawie umowy z 24-04-2022 r. W niniejszym postępowaniu sąd nie bada bowiem czy posiadaczowi przysługiwał jakikolwiek tytuł prawny do władania lokalem.

W dalszej kolejności należało zbadać czy w niniejszej sprawie faktycznie doszło do naruszenia posiadania przedmiotowego lokalu.

Strona pozwana argumentowała, że powodowie dobrowolnie opuścili lokal, a zatem nie mogło dojść do naruszenia ich posiadania. W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wykluczają ocenę, iż doszło do dobrowolnego wydania lokalu pozwanemu. Wskazać należy, że pozwany najpierw wywierał silną presję psychiczną, aby powódka wyszła z lokalu, domagając się jego opuszczenia, a kiedy powódka faktycznie to uczyniła pozwany uniemożliwił jej powrót do lokalu zamykając drzwi na klucz od środka. Przy czym nie można podzielić poglądu pozwanego, że zamknięcie lokalu stanowiło obronę przed bratem powódki, który przed lokalem przebywał. Gdyby istotnie tak było pozwany po przybyciu na miejsce Policji zwróciłby klucze powodom i umożliwił powódce dalszy dostęp do lokalu, ewentualnie umożliwił swobodny dostęp do pozostawionych w lokalu rzeczy czego jednak nie uczynił. Jako samowolne naruszenie posiadania powodów należy ocenić również działania pozwanego w stosunku do K. M. (2) i małoletniego A. M. od których pozwany zażądał opuszczenia lokalu, wywierając silną presję psychiczną i sytuacyjną (poprzez odcięcie małoletniego od matki). Podkreślenia wymaga, że momentem w którym z całą pewnością można uznać, że pozwany naruszył posiadanie lokalu przez powodów było – w sytuacji, gdy powodowie przebywali poza lokalem – zamknięcie drzwi od zewnątrz i zabranie kluczy. Powodowie w tym momencie definitywnie stracili bowiem władztwo nad lokalem i stało się to wbrew ich woli dalszego go zajmowania. Pozwany w następnych dniach nie zwrócił powodom kluczy, a zatem jego argumentacja, że zamknięcie lokalu miało charakter zabezpieczający nie zasługuje na uwzględnienie. Wyrazem braku zgody powodów na wydanie pozwanemu lokalu w dniu 9-07-2022 r. była próba rozwierzenia zamków w drzwiach do lokalu i przywrócenia władztwa nad nim w dniach następnych. Gdyby powodowie dobrowolnie lokal wydali to prób takich niewątpliwie by nie podejmowali. Sąd nie podziela poglądu pozwanego, że przywrócenie powodom posiadania lokalu byłoby sprzeczne z przepisem art. 5 k.c. Przepis art. 342 k.c. stanowi, iż nie wolno naruszać

samowolnie posiadania, chociażby posiadacz był w złej wierze. Innymi słowy nawet bezprawne władanie lokalem przez posiadacza nie upoważnia właściciela do pozbawienia takiego posiadacza władztwa nad rzeczą. Osiągnięcie tego celu jest możliwe drogą wytoczenia powództwa windykacyjnego, nie zaś przez samowolną ingerencję właściciela w posiadanie władającego. Przyjęcie, że w wypadku, gdy właściciel bez udziału organów państwa, samowolnie odbiera rzecz którą włada ktoś inny, może być dopuszczalne, gdy postawa władającego jest szczególnie naganna prowadziłoby do niespójności aksjologicznej systemu prawnego, skoro przepis art. 342 k.c. zakazuje samowolnego naruszania posiadania. Reasumując zostały spełnione wszelkie przesłanki z art. 344 § 1 k.c. a zatem powodom należało przywrócić posiadanie lokalu przez jego opróżnienie z osób i rzeczy je zajmujących i wydanie tego lokalu powodom przez wydanie im kluczy w terminie tygodnia od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku, o czym orzeczono w pkt 1. wyroku na podstawie wyżej powołanych przepisów.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w całości, a zatem pozwanego w całości należało obciążyć kosztami procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt 2. wyroku).

sędzia Tomasz Vogt-Kostecki